

# 100 000 złotych więcej za budowę przeciętnego domu

3 lipca 2024

„Eksperci mówią, że około średniej wielkości dom, taki standardowy, byłby droższy około 100 tys. złotych” – odpowiedziała posłanka do Parlamentu Europejskiego z ramienia Konfederacji Anna Bryłka na pytanie redaktorki „Radia ZET” o nową dyrektywę Unii Europejskiej. Do 2030 roku budynki prywatne mają być zeroemisyjne.

Ale to nie wszystko. Nowe prawo dotyczy również budowli publicznych, a do 2024 roku na każdym będzie spoczywać obowiązek zainstalowania fotowoltaiki. Czy implementowanie nowego prawa w ogóle jest możliwe? Samorządowcy twierdzą, że nie. „Ja mam wrażenie, że o dyrektywie budynkowej to my się dowiedzieliśmy w momencie, kiedy trzeba ją implementować, kiedy już została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, i dopiero teraz Polacy dowiadują się, jak kosztowna to będzie polityka” – oznajmiła Anna Bryłka. W dyrektywie zapisano konkretne daty.

Do 2028 roku – czyli już za cztery lata – wszystkie nowe budynki publiczne mają być zeroemisyjne. Jak twierdzą samorządowcy, z którymi kontaktowała się Anna Bryłka, jest to po prostu niewykonalne. Z nowymi przedszkolami może być trudno.

Do 2030 roku również i nowe budynki prywatne mają być zeroemisyjne, co oczywiście znacznie zwiększy ich koszty. Jak podkreślała posłanka, trudno to oszacować, ale mogą one wynosić aż 100 tys. złotych więcej.

2040 rok natomiast ma być ostatecznym końcem użytkowania paliw kopalnych we wszystkich budynkach. Ponadto na ludziach będzie

spoczywał obowiązek zainstalowania fotowoltaiki. Na sugestię pani redaktor, że być może Polacy otrzymają odpowiednie dofinansowania, odpowiedź była krótka: „Nie spodziewam się”. Zdaniem Anny Bryłki nic z tego się po prostu nie uda.

Autorstwo: GH

Na podstawie: Radio Zet

Źródło: [NCzas.info](http://NCzas.info)